

FIFA korzysta w Katarze z niewolniczej pracy

2 kwietnia 2016

Amnesty International oskarża FIFA i władze Kataru o obojętność wobec zatrważającego wykorzystywania pracowników, przede wszystkim migrantów, na budowach. Celowe zadłużanie pracowników plus konfiskowanie im paszportów całkowicie uniemożliwia im opuszczenie pracy.

Mistrzostwa Świata w piłce nożnej to dla firm budujących obiekty sportowe okazja do wzbogacenia się. Na ogół robią to kosztem pracowników. Taki proceder, w postaci skrajnej, ma właśnie miejsce na budowach obiektów sportowych w Katarze, który będzie gospodarzem Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w 2022 roku. Zatrudnienia na budowach pracują za równowartość 2 złotych za godzinę, a pensji nie widzą przez rok.

Raport Amnesty International przygotowany na podstawie trzech wizyt w 2015 roku i wywiadów przeprowadzonych z pracownikami na budowach, w tym głównie migrantów, odsłania straszliwą prawdę. Powszechną praktyką na budowach jest wielomiesięczne opóźnianie głódowych wypłat oraz zmuszanie pracowników do mieszkania w nędznych kwaterach bez podstawowych wygód. Nierzadko firmy angażujące do pracy pobierają ogromne opłaty rekrutacyjne, co powoduje zadłużanie się pracowników już przy rozpoczęciu pracy. Zadłużanie pracowników plus konfiskowanie im paszportów to „recepta” na robienie z ludzi niewolników. Amnesty International stwierdziła też przypadki pracy przymusowej.

Obecnie na budowach pracuje około 4 tysięcy migrantów – w ciągu dwóch lat ich liczba zwiększy się do 36 tysięcy. Raport Amnesty International jest miazdzący dla FIFA, która, mimo informacji o łamaniu praw człowieka, nie wywierała dostatecznego wpływu na władze Kataru, aby eliminowały

nadużycia na budowach.

„Wyzyskiwanie pracowników jest plamą na sumieniu świata futbolu. Dla graczy i fanów, stadion World Cup jest miejscem marzeń. Dla niektórych pracowników, z którymi rozmawialiśmy to żywy koszmar” – mówi Salil Shetty, Dyrektor Generalny Amnesty International. „Pomimo 5 lat obietnic, FIFA nie udało się powstrzymać budowaniu mundialu na łamaniu praw człowieka” – dodaje.

Katar dostał rok na skończenie z niewolniczą pracą imigrantów, albo stanie się obiektem dochodzenia ONZ. Ono z kolei może poskutkować tym, że kraj ten stanie się piątym, co do którego Międzynarodowa Organizacja Pracy podejmie działania prawne.

Okres jednego roku wydaje się być zbyt długim, zwłaszcza, że Amnesty International dała już takie ostrzeżenie rok temu.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu